

✦ Rząd USA oświadczył wczoraj, iż z zadowoleniem wita poczynania NRF w sprawie normalizowania stosunków z krajami socjalistycznymi.

✦ Podczas plenum KC KPCz przemówienie wygłosił I sekretarz KC, G. Husak.
✦ CK SD zwołało na 19 grudnia posiedzenie swego plenum.

✦ Komisje sejmowe intensywnie pracują. Ostatnio odbyły się posiedzenia 8 z nich. M. in. obradowały komisje budownictwa i przemysłu lekkiego.

✦ Przebywający w W. Brytanii wiceminister spraw zagranicznych PRL — A. Willmann spotkał się wczoraj z A. Douglasem-Home'm.

✦ W Łodzi ogłoszono wyniki konkursu na obraz sztalugowy.

Polsko-radzieckie rozmowy gospodarcze

W piątek przybyli do Moskwy: przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL wicepremier Stanisław Majewski, pierwszy zastępca przewodniczącego Komisji Planowania Witold Trampeczyński i wiceminister handlu zagranicznego Marian Dmochowski. Delegacja przeprowadzi w Moskwie rozmowy gospodarcze.

Dramatyczny apel KC KP Hiszpanii

KC Komunistycznej Partii Hiszpanii zwrócił się do ludności kraju i całej światowej opinii publicznej z apelem, aby uczyniła wszystko co w ich mocy dla ratowania baszkich patriotów, którym grozi kara śmierci. KC Hiszpanii wzywa wszystkie siły postępowe i demokratyczne kraju aby rozszerzyły ruch protestu i przeprowadziły strajk ogólnokrajowy w obronie patriotów.

20 mld zł na budownictwo mieszkaniowe 7 proc. wzrost produkcji przemysłu lekkiego Komisje sejmowe dyskutują nad planami resortów

Komisje sejmowe nadal obradują nad temat przyszłorocznych planów i budżetów różnych resortów. 11 bm. odbyło się 8 kolejnych posiedzeń komisji.

Podczas obrad Komisji Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, postawie

CSRS Tragiczna katastrofa koło Brna

W rejonie Brna wydarzyła się katastrofa ekspresu Budapeszt — Praga.

Radio praskie podało wieczorem, że w katastrofie zginęło 22 ludzi, a 17 odniosło rany. Nie są to jeszcze dane ostateczne.

Ryszard Wojna

Nieodwracalne koło historii

Ceremonia podpisania układu o podstawach normalizacji stosunków między PRL a NRF oraz związane z tym wydarzenia nie zezwoliły z braku czasu na wcześniejsze podjęcie ważnego tematu, jakim jest projekt rezolucji grupy parlamentarnej CDU/CSU przedłożony Bundestagowi 4 bm. a dotyczący tegoż właśnie układu.

Jeśli wyczytać się uważnie w sformułowaniu definiującym stanowisko partii chrześcijańsko-demokratycznej, można dostrzec w nich, grosso modo, pewną analogię do wagi uchwały kongresu norymberskiego SPD z marca 1968 r. w procesie kształtowania się bardziej realistycznego stanowiska wobec problemu normalizacji stosunków z Polską na gruncie niekwestionowania istniejącej zachodniej granicy polskiej. Piszemy „niekwestionowania”, a nie „uznania”, by nie narazić się na zarzut skrajnie prawego skrzydła CDU/CSU, iż imputujemy tej rezolucji nasze własne życzenia.

Oczywiście jądro sprawy jest w tekście chadeckim o wiele bardziej zasyfrowane, aniżeli we wspomnianej norymberskiej formule SPD, ale biorąc pod uwagę drogę ku realistycznej ocenie sytuacji, jaka CDU/CSU ma jeszcze przed sobą, należy stwierdzić że jej rezolucja zawiera w sobie

ZALĄŻEK JAKOŚCIOWEJ ZMIANY
dotychczasowego stanowiska. I to trzeba



Łódź, sobota 12 grudnia 1970 r.

Rok XXVI

Nr 295 (6958)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 50 gr

Naukowcy przystępują do realizacji najważniejszych problemów wytyczonych przez IV Plenum KC PZPR

W Komitecie Nauki i Techniki w Warszawie odbyła się 11 bm. kolejna narada poświęcona omówieniu realizacji uchwały IV Plenum KC PZPR. Obrady, w których uczestniczyli członkowie kierownictwa szeregu resortów, prowadził przewodniczący KNIT — prof. Jan Kaczmarek.

Tematem dyskusji były tym razem kwestie związane z zabezpieczeniem funduszu plac.

środków inwestycyjnych i dewizowych na realizację problemów węzłowych. Piątkowa narada w zasadzie zakończyła trwające kilkanaście miesięcy przygotowania do konkretnego podjęcia rozwiązywania tych najważniejszych dla naszej nauki i techniki zagadnień, ułożonych w Narodowym Planie Gospodarczym.

Fundusze na ten cel — stwierdził na naradzie min. Kaczmarek — zostały już zabezpieczone. Chodzi więc teraz głównie o przestrzeganie zasady, że za kres działalności merytorycznej w zakresie rozwiązywania pro-

Rząd USA o polityce wschodniej NRF

Rząd USA podkreślił w piątek, iż „wita z zadowoleniem i popiera” wysiłki Republiki Federalnej na rzecz normalizacji stosunków z krajami Europy wschodniej.

„Wierzymy, że rozsądne i praktyczne porozumienia mogą uczynić wiele dla zmniejszenia istniejącego napięcia w Europie” — powiedział rzecznik. Dodał on, iż Waszyngton w związku z tym „wita z zadowoleniem i popiera” wysiłki Republiki Federalnej, by unormować obecne stosunki ze Wschodem.”

konkretnie punkty styczne z meritum przelomowej rezolucji socjaldemokratów z marca 1968 r.

Owczesne stanowisko SPD nazwalimy

„KROKIEM NAPRZÓD”.

wytyskając jednocześnie jego niekonsekwencje oraz wskazując na powody, dla których było ono dla nas nie do przyjęcia. Nie do przyjęcia dla nas było przebijające z intencji autorów rezolucji uznanie granicy na Odrze i Nysie. Zachodnia granica Polski jest granicą ostateczną i co do tego nie ma nikogo, nawet w NRF, najmniejszych wątpliwości, również jeśli pozwolimy się na formalistyczne zastrzeżenia.

Ale w obecnym projekcie rezolucji CDU/CSU, przy wszystkich jej wewnętrznych sprzecznościach, o których jeszcze wspomniemy, jest jedno zdanie, które wzięte odrębnie wychodzi dalej nam naprzeciw, niż formułka norymberska SPD o „uznaniu i respektowaniu zachodniej granicy Polski do czasu traktatu pokojowego”. Zdanie to brzmi: „ostateczne ustanowienie niemieckich granic może dokonać się tylko w związku (im Zusammenhang) z tym traktatowo-pokojuowym uregulowaniem. Jego fundamentem musi być prawo Niemców do zabezpieczonej wolności i jedności. Uregulowanie to nie może być koła historii ani cofnąć, ani zatrzymać”.

Gdybyśmy chcieli ten tekst odczytać dosłownie, abstrahując od naszej wiedzy o układzie sił wewnątrz CDU/CSU, odwiercającym się w różnych wypowiedziach jej różnych przywódców, wówczas mieli-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Najwyższy arabski komitet obraduje nad sytuacją w Jordanii

Najwyższy arabski komitet, mający za zadanie nadzorować wprowadzanie w życie postanowień porozumienia kairskiego i ammańskiego, kontynuuje omawianie powstałej ostatnio w Jordanii sytuacji. Na posiedzeniach w dniach 9 i 10 grudnia br., oprócz członków tego komitetu wzięli udział premier Jordanii, Wasil Teil i przewodniczący Komitetu Centralnego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Arafat. Główna uwaga poświęcona była przyczynom ostatnich starć w Dżerasz na północnym kraju i środkom, przy których pomocy można wprowadzić w życie nie zrealizowane dotychczas punkty porozumień kairskiego i ammańskiego. Obie strony wyraziły zgodę na podjęcie kroków prowadzących do całkowitego zaprzestania wszystkich akcji wojсковych w kraju i wyraziły zdecydowanie wprowadzenia w życie postanowień porozumienia kairskiego i ammańskiego.

Jak podaje Agencja UPI, przedstawiciel centralnego dowództwa wojskowego palestyńskiego ruchu oporu oznajmił, że w czwartek wieczorem wojska jordańskie, przy użyciu czołgów i artylerii, wznowiły ataki na pozycje partyzantów i ostrzelały obozy uchodźców palestyńskich w rejonie Dżerasz.

Władze jordańskie z kolei w oświadczeniu, opublikowanym

Cwierć kilometra po Księżycu

Eksperyment kosmiczny trwa

Poruszanie się „Lunochoda 1” po zrytej kraterami równinie Morza Deszczów stało się głównym punktem programu obecnego etapu pracy radzieckiego aparatu.

W ciągu kilku godzin nieustannego prawie ruchu maszyny, dokonano wielu naukowych obserwacji i badań technicznych. Rezultaty dziewięciogodzinnej sesji, który rozpoczął się 10 grudnia o godzinie 16 czasu moskiewskiego, można porównać ze 125 godzinami pracy aparatu w czasie pierwszego roboczego dnia na Księżycu. A odległość, którą pokonał „Lunochod” po „przebudzeniu” — 244 metry, jest o wiele większa niż ta, którą przebył w dniach od 17 do 22 listopada — 197 metrów.

Przez kilka godzin specjalista prowadził „Lunochod” po skomplikowanej trasie zmieniając „biegi”, ostrożnie lawirując wśród kraterów, zatrzymując się dla przeprowadzania naukowych pomiarów. Po pełnej napięcia kilkugodzinnej podróży, „Lunochod 1” kierując ku Słońcu baterię słoneczną, ładuje swe akumulatory energią konieczną do dalszego marszu. Eksperyment trwa.

Plenum Komitetu Centralnego KPCz Wystąpienie G. Husaka

Pierwszy sekretarz KC KPCz przemawiając na plenum Komitetu Centralnego partii oświadczył, iż głównym wynikiem wymiany legitymacji partyjnych, przeprowadzonej w oparciu o uchwałę KC KPCz ze stycznia br., było oczyszczenie partii i

rozgromienie ośrodków prawicy w opozycji. Mówca oświadczył, iż znacznie posunął się naprzód proces konsolidacji w partii i w społeczeństwie, w życiu politycznym i w dziedzinie gospodarki. Celem dalszej działalności partii jest wszechstronne umacnianie ustroju socjalistycznego oraz realizowanie leninowskich norm i metod w życiu partii i w jej codziennej działalności.

Jeśli będziemy opierać się na braterskich wieściach z Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, na jednoci partii oraz zaufaniu i poparciu klasy robotniczej — powiedział Gustav Husak — posuniemy się naprzód po drodze dalszego rozwijania socjalistycznego społeczeństwa, w imię spokojnego i szczęśliwego życia naszego narodu.

Referat o głównych wytycznych planu gospodarczego na rok 1971 wygłosił na plenum premier CSRS Lubomir Sztrougal.

Wiceminister Willmann przyjęty przez A. Douglas-Home'a

W dniach od 9 do 12 grudnia br. przebywał w Londynie na zaproszenie rządu brytyjskiego wiceminister spraw zagranicznych — Adam Willmann.

W dniu 11 bm. wicemin. A. Willmann został przyjęty przez min. spraw zagranicznych W. Brytanii — sir Alec Douglas-Home'a i odbył z nim dłuższą rozmowę.

Artyści radzieccy nie wystąpią w USA

Wobec niepodejmowania przez władze amerykańskie niezbędnych kroków w celu położenia kresu prowokacjom syjonistycznych ekstremistów w stosunku do radzieckich placówek w USA, Związek Radziecki nie widzi w tych warunkach możliwości realizowania planowanych na rok 1971 gościnnych występów w Stanach Zjednoczonych zespołu baletowego i operowego moskiewskiego Teatru Wielkiego.

V Plenum CK SD

Prezydium CK SD postanowiło zwołać na dzień 19 grudnia br. V plenarne posiedzenie Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, poświęcone aktywizacji usług rynkowych w latach 1971—75.

Jutro 8 stron

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

▲ „HANDEL WSCHÓD-ZACHÓD” — felieton omawiający ten bardzo trudny i złożony problem.

▲ NOWA POWIEŚĆ. Tytuł — „Siostrzenica lunatyka”. Bardzo mocna i ciekawa rzecz.

▲ „CZAROWNICE Z WYSPY MAN” — artykuł o czarownicach żyjących w Wielkiej Brytanii. Według oficjalnych danych istnieje tam 3400 czarownic.

▲ KORESPONDENCJE zagraniczne z Belgii o cudzoziemcach tam pracujących, ze Sztokholmu o fałszowaniu czeków, z Anglii o wyprawie Chichestera i jachcie premiera Heatha.

▲ LUDMILA MOLENDA publikuje felieton o czterech kółkach. Bardzo dowcipne!

▲ „KTO LUBI ANGE-LIKE?”, czyli wszystko o kinomanach.

▲ „CICHA WODA” — artykuł o bohaterce telewizyjnej serii „Saga rodu Forsytów”. Tajemnice, nieszykretne, ciekawostki.

POZA TYM W NUMERZE: „Małżeństwo zawsze groźne” (quiz), „Freud i oziebłość”, „Plyenne złoto z Ekofisk” (o norweskiej nafcie), „Parada Gwiazd”, horoskop, krzyżówka (cenne nagrody — m. in.: zegarek na rękę, miłynek do kawy i suszarka do włosów) i inne atrakcje. Jest co czytać i oglądać!

JUŻ JUTRO NOWA „PANORAMA” W KIOSKACH „RUCHU”.

Za pięć dwunasta

10 grudnia minął termin opracowania przez resorty oceny rezultatów prac przygotowawczych w przedsiębiorstwach, poprzedzających wprowadzenie zmian w systemie budżetów materialnego zainteresowania. Przygotowania te trwały bez mała pół roku. Kierowały nimi komisje zakładowe, których propozycje w sprawie wyboru wskaźnika syntetycznego i zadań odcinkowych oraz wyliczenie efektów ekonomicznych stanowiły główny przedmiot dyskusji na specjalnych kolegiach zjednoczeń.

REFORMA

Z informacji napływających z resortów wynika, że najczęściej stosowanym wskaźnikiem syntetycznym będzie kwota zysku. Przyjęto go prawie u wszystkich zakładów. W innych 500 przedsiębiorstwach komisje wybrały za wskaźnik syntetyczny wyników poziom kosztów.

Inaczej potraktowano te sprawy w 86 zakładach specjalizujących się w eksporcie. Tam za wskaźnik podstawowy przyjęto poprawę opłacalności eksportu lub poprawę wyniku finansowego w efekcie działalności eksportowej. Tak więc w zakładach, które należą do klubu eksporterów, rozwój eksportu i uzysk dewizowy będą miały główny wpływ na przyszły wzrost premii pracowników umysłowych i wzrost funduszu podwyżek płac robotniczych.

Wybrane przez komisje zadania odcinkowe obejmują różnorodną tematykę, reprezentującą podstawowe dziedziny działalności gospodarczej. Komisje przy wyborze tych zadań kierowały się aktualnymi potrzebami gospodarki i określonej branży, znanymi już dziś kierunkami rozwoju danego zakładu i przyszłymi za daniami poszczególnych przedsiębiorstw.

Nie też dziwnego, że najbardziej powszechnym zadaniem odcinkowym jest postęp techniczny. Tego typu zadania obowiązywać będzie w 88 proc. przedsiębiorstw objętych reformą. Nie jest też przypadkiem, że przewidziano go wszystkim przedsiębiorstwom, podległym resortowi przemysłu ciężkiego i lekkiego oraz prawie wszystkim w przemyśle maszynowym. W tych bowiem dziedzinach gospodarki tempo przeobrażeń technicznych, unowocześnienie produkcji i metod wytwórczych, dostosowanie jej do po-

treb rynku i eksportu, jest najważniejszym tematem.

Pod pojęciem postęp techniczny kryje się wiele różnych przedsięwzięć. Toteż w tej grupie zadań obowiązki sformułowano w sposób bardzo zróżnicowany. Niekiedy jest to uruchomienie produkcji nowych wyrobów, innym razem mechanizacja i automatyzacja prac, w niektórych zakładach wprowadzanie nowej technologi, zmniejszenie zużycia materiałów i surowców. Komisje określiły te zadania bardzo konkretnie — zarówno w czasie, jak i od strony efektów i odpowiedzialności poszczególnych służb w zakładach. To świadczy, że nowy system planowy będzie mocną podbudową intensyfikacji i unowocześnienia produkcji.

Wśród zadań odcinkowych dość szerokie prąwo obywateliwa zdobyły zadania mające na celu poprawę jakości produkcji i zwiększenie produktywności majątku trwałego, głównie w drodze lepszego wykorzystania maszyn i urządzeń. Ten ostatni temat występuje najczęściej w zakładach przemysłu maszynowego i ciężkiego. W tych resortach aż 233 przedsiębiorstwa przyjęły ten typ zadania odcinkowego. Jest to o tyle zrozumiałe, że właśnie w przemyśle maszynowym mamy szczególnie duże rezerwy w postaci słabo wykorzystanych maszyn i urządzeń.

Przy okazji przygotowania zakładów do wprowadzenia reformy planowej znacznie udoskonalono system ewidencji i rachunku ekonomicznego. Wzmocniono zwłaszcza kontrolę kosztów produkcji. Są to bowiem te instrumenty, które pozwolą na obiektywną ocenę postępu techniczno-ekonomicznego w przedsiębiorstwie. Tym samym pozwolą na prawidłowe wyliczenie wielkości przyszłego wzrostu premii pracowników umysłowych i funduszu podwyżek płac robotniczych. Od 1 stycznia 1971 roku reforma planowa oświadczywać będzie w zakładach przemysłu klu-

na start

czowego. Ale niezależnie od tego przygotowuje się adaptację zasad przewidzianych dla przemysłu do potrzeb innych gałęzi gospodarki, np. państwowego przemysłu terenowego i spółdzielczej pracy, transportu samochodowego i niektórych jednostek handlu wewnętrznego. W tych dziedzinach dobór odpowiednich zadań odcinkowych i wskaźnika syntetycznego zależy od charakteru ich działalności gospodarczej.

(htm)

Komisje sejmowe dyskutują

(Dokończenie ze str. 1)

mią większość, bo 70 proc. przeznaczają się na inwestycje kontynuowane.

Z materiałów dyskusyjnych na posiedzeniu Komisji Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy wynika, że przemysł lekki ma w przyszłym roku lepiej zaspokajać potrzeby rynku wewnętrznego, poprzez rozwinięcie produkcji towarów szczególnie poszukiwanych, a także lepsze dostosowanie ich asortymentu do popytu. Z rozwojem produkcji rynkowej i eksportowej ma iść w parze dalsza poprawa jakości wyrobów. Plan tego resortu zakłada również obniżkę kosztów własnych, lepsze wykorzystanie majątku trwałego oraz bardziej racjonalne gospodarowanie surowcami i materiałami.

Ogółem produkcja przemysłu lekkiego wzrosnąć ma o 7 proc., a jego dostawy na rynek — o 5,3 proc. Do grupy warów, których dostawy wzrosną bardziej wydatnie, należą wyroby dziewiarskie, odzieżowe i obuwnicze. Natomiast nie będzie można jeszcze w pełni zaspokoić zapotrzebowania na tkaniny poszwo- i prześcieradłowe i jedwabne, dywany, chodniki, wyroby pasmanteryjne, bieliznę bawełnianą, jedwabną i sylonową.

Posłowie stwierdzali, że w celu lepszego dostosowania produkcji do potrzeb rynku trzeba wciąż zwracać uwagę na pogłębianie i doskonalenie współpracy przemysłu i handlu. Obok wyrobów wysokiej jakości i droższych należy zapewnić zaopatrzenie w artykuły o niższym standardzie i tańsze.

Ożywienie kontaktów gospodarczych Polska-NRF

Rok miniony 1969 zamknął się po stronie eksportu polskiego do NRF kwotą 532 mln marek. Dane wg statystyk NRF. Import towarów z NRF do Polski przekroczył sumę 612 milionów marek. Po raz pierwszy więc w roku ubiegłym obroty handlowe przekroczyły pułap miliarda marek zachodniemieckich. Rok bieżący 1970 nie został jeszcze zamknięty, ale dane za I półrocze wskazują, że do czerwca br. zarówno w eksporcie, jak i w imporcie obroty handlowe między Polską i NRF wykazały wzrost.

Przy utrzymaniu dynamiki tego wzrostu w II półroczu, a wszystko wskazuje, że może on być w II półroczu większy niż w I, rysuje się możliwość zwiększenia tegorocznych obrotów z NRF o ćwierć miliona marek. Niezależnie od rozszerzenia wymiany handlowej zawarte zostały między przemyśłami Polski i NRF dalsze umowy licencyjne. Polski przemysł samochodowy nawiązał współpracę z przedsiębiorstwem zachodniemieckim we Friedrichshaven specjalizującym się w produkcji kół zębnych.

Gazety zachodniemieckie przynoszą także już pierwsze informacje dotyczące bardziej interesujących transakcji handlowych przewidzianych na rok przyszły. Między innymi wymienia się umowę zawartą między zachodniemieckimi przedsiębiorstwami żegludowymi, a polskim przemysłem stoczniowym, na dostawę 6 tankowców żeglugi rzecznej o pojemności 1350 ton każdy. Piśże się także o rozpoczęciu w przyszłym roku dostaw z NRF do Polski dla przemysłu hutniczego.

Naukowcy przystępują do realizacji

(Dokończenie ze str. 1)

Prac badawczych, z którego czerpane są środki na problemowe wezwolenie — nie może być uszczuplony. Prace związane z wykonywaniem NPG mają charakter priorytetowy. Należy przez to rozumieć, że fundusz prac badawczych może być tylko zmniejszony ze środków resortowych; w żadnym zaś wypadku nie można z niego czerpać pieniędzy na inne, mniej ważne prace. Gdyby resort zrezygnował z wykonania jakiegos zadania — musi zwrócić przynajmniej na ten cel pieniądze.

Aktualne zadanie dla poszczególnych resortów — to przekazanie odpowiednich dyspozycji jednostkom wiodącym i współdziałającym w zakresie wykonywania poszczególnych zadań wezwolonych. Muszą się one dowiedzieć, jakimi środkami dysponować będą w roku przyszłym i w latach następnym.

Jak wynika z informacji przedstawionych na naradzie przez przedstawicieli poszczególnych resortów — prace związane z finalizowaniem zagadnień dotyczących podjęcia poszczególnych problemów wezwolonych zbliżają się w resortach ku końcowi. Prawdopodobnie wszystkie tematy będą realizowane począwszy już od stycznia przyszłego roku. W tym także problem związany ze sterowaniem numerycznym obrabiarek, którego podjęcie w resortie przemysłu maszynowego jeszcze do niedawna uważane było za wątpliwe. Towarzyszy temu pracom duże zaangażowanie ze strony resortów poszczególnych placówek naukowo-badawczych.

Wiele uwagi poświęcono w

dyskusji właściwemu wykorzystaniu istniejącej w kraju aparatury badawczej, konieczności szybszego podjęcia prac związanych z jej koncentrowaniem w laboratoriach środowiskowych. Niezbędne jest szerokie rozpropagowanie specjalnego katalogu unikalnej aparatury, sporządzonego przez Centralny Ośrodek Aparatury Naukowo-Badawczej w Poznaniu.

„Duże zadania w zakresie realizacji najważniejszych tematów spoczywają na barkach placówek uczelnianych. Obecny system finansowania szkolnictwa wyższego — zapowiedział min. Kaczmarek — zostanie dostosowany do przyjmowania na słuchanie na wykonywanie problemów wezwolonych. W tym celu powołano specjalne zespoły, które w styczniu przyszłego roku mają zakończyć prace związane z uproszczeniem systemu planowania i finansowania w szkolnictwie wyższym. W zakresie środków dewizowych, przyznanych na realizację problemów wezwolonych, placówki uczelniane powinny być dofinansowane przez poszczególne resorty, które korzystać będą z ich usług.

Na naradzie zwrócono uwagę na konieczność bardziej kompleksowego traktowania poszczególnych problemów wezwolonych; ujmowania ich wieloaspektowo, nie tylko z punktu widzenia potrzeb techniki, ale również — człowieka, jego potrzeb i środowiska. W tym celu należy w większym niż dotychczas stopniu zaangażować w realizację tych tematów ogromny potencjał reprezentowany przez nauki humanistyczne, przede wszystkim — przez uniwersytety.

Nieodwracalne koło historii

(Dokończenie ze str. 1)

byśmy prawo w podkreślonych przez nas słowach dostrzec zapowiedź iż CDU/CSU w postulatami przez siebie traktacje pokojowe nie będzie występować przeciwko ostatecznemu charakterowi istniejącej granicy Polski na Odrze i Nysie, jako że tego koła historii nie można rzeczywiście cofnąć.

Rzecz jednak w tym, iż owa potencjalna możliwość wyjścia chrześcijańskich demokratów naprzeciw naszemu stanowisku w sprawie granicy jest uwarunkowana

NASZYM POLSKIM STANOWISKIEM

wobec tzw. kwatery niemieckiej. W projekcie rezolucji czytamy: „niemiecki Bundestag prosi polski naród i wszystkich europejskich sąsiadów o zrozumienie dla jego obowiązku i zdecydowania w twardej obronie przy prawie niemieckiego narodu do swobodnego samostanowienia i swobodnie uzgodnionego traktatowo-pokołowego uregulowania dla obojga Niemiec”. To zdanie wymaga również przerwania. W języku chadeckim oznacza ono apel m. in. o nasze zrozumienie dla zamiaru zlikwidowania NRD.

Jak widzimy, w historii obu wielkich

partii zachodniemieckich pewne elementy powtarzają się. Na kilka lat przed kongresem SPD w Norymberdze, niejący już Fritz Erler oferował nam — co prawda w bardziej zakamuflowany sposób — rozmowy na temat polskiej granicy zachodniej w zamian za zmianę naszego stanowiska wobec NRD.

Była to polityczna palność tego zastępowego skądinąd dla SPD działacza. Również apel CDU/CSU abstrahuje od istniejącej rzeczywistości, chociaż jej rezolucja pragnie oprzeć „porozumienie i pojednanie z Polską „na gruncie” prawdy i politycznego poczucia rzeczywistości”.

Prawdą i polityczną rzeczywistością dzisiejszej Europy jest

NIEZŁOMNA PRZYJAŹŃ POLSKI Z NRD

pierwszym w naszych dziejach państwem niemieckim, które oparło swą politykę wobec Polski na przyjaźni, dając temu dorw w postaci uznania nieodwracalnego charakteru zachodniej granicy Polski już 20 lat temu.

Czy oznacza to, że kwestionujemy „niemieckie prawo do samostanowienia”? Nie. Ale rozumiemy pod tym coś całkiem innego, niż zwykło się rozumieć w Bonn.

Podzielamy stanowisko naszych przyjaciół z NRD, gdy na pierwszym planie — obok konieczności zabezpieczenia pokoju (by nigdy wojna nie wyszła z niemieckiej ziemi) — stawiają jasno problem różnych klasowo struktur obu państw niemieckich i ich społeczeństw. CDU/CSU, podobnie jak i inne siły polityczne w Bonn, nie chcą zaakceptować faktu, że NRD ma prawo do samostanowienia o swym socjalistycznym bycie.

W projekcie rezolucji frakcji CDU/CSU jest więcej tematów do dyskusji.

CHOCIAŻBY CHEĆ PRZESADZENIA,

co ma być podstawą traktatu pokojowego... Widać niektórzy w tej partii nie odwykli jeszcze całkiem od myśli, że prawem spadkobierców niemieckiej Rzeszy jest dyktować narodom Europy to, co słuszne, a co nie.

Najistotniejsze jest, że rezolucja ujawnia pewien proces, który pozwala niewykluczać, że przynajmniej część chadeckich dostrzeże w układzie podpisanym 7 grudnia br. między Polską a NRF fundament do rzeczywistej normalizacji stosunków między naszymi krajami. Zapowiedziany na styczeń przyjazd przewodniczącego frakcji, p. Rainera Barzela do Warszawy, może służyć dobrej, słusznej sprawie jeśli umocni w nim przekonanie, że kół historii nie można cofnąć.

R. WOJNA

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Lider tabeli — siatkarki Startu w ofensywie

Postawa siatkarek łódzkiego Startu w ostatnich meczach mistrzowskich spowodowała, że łódzianki aktualnie zajmują pierwszą lokatę w tabeli, mając stracony tylko jeden punkt. Stąd zainteresowanie tu drużyną rośnie, a ponieważ dziś i jutro łódzianki grają na własnym terenie, chętnych o bejrzenia dobrej siatkówki z pewnością nie zabraknie.

Przedwiośnie siatkarek Startu będzie zespół warszawskiej Spójni, który aktualnie zajmuje piątą lokatę w tabeli. Jest to drużyna młoda i bardzo ambitna.

Pozostałe mecze tej kolejki spotkań: AZS Warszawa — Włosa, Polonia — Legia, AZS Gdańsk — Kolejarz.

Klasy sportowe dla piłkarzy

Za udział w rozgrywkach sezonu 1969-70 Wydział Gier i Dyscypliny ŁOZPN przyznał 601 klas sportowych piłkarzom okręgu łódzkiego, którzy rozegrali przynajmniej 75 proc. wszystkich spotkań oraz zaliczyli próby sprawnościowe, przez widziane dla poszczególnych klas.

Klasę II otrzymało 75 piłkarzy, a III — 339 zawodników. Klasę II młodzieżowa nadano 12, a III — 175 juniorom.

Klasę międzynarodową, mistrzowską i I nadaje PZPN w Warszawie. Klasy I otrzymali zawodnicy: EKS za udział w rozgrywkach II ligi i Startu za zdobycie tytułu mistrza III ligi centralnej i awans do II ligi

Dwa łódzkie zespoły II ligi pań — EKS i Start II również rozegrają swoje spotkania w Łodzi. EKS gra z wiceliderem tabeli II ligi Budowlaniami Toruń, a Start II ze Startem Gdynia.

Siatkarze Anilany w przedostatniej kolejce spotkań II ligi (runda jesienna) rozegrają dwa mecze w Warszawie i tamtejszą Warszawianką. (s)

Koszykarze rozpoczynają boje o Puchar Polski

Dzisiaj nastąpi inauguracja rozgrywek o Puchar Polski w koszykówce męczyzn na sezon 1970/71. Obrońcami trofeum są koszykarze Legii. Obecna edycja tych rozgrywek odbywać się będzie w nieco innej formie od poprzedniej. W I i II rundzie uczestniczyć będą tylko zespoły II ligi (24 drużyny) a w III dołączą zespoły ekstraklasy (10).

W I turze, w dniach 12 i 13 bm., spotkają się (mecz i rewanż): Widzew Łódź — Resovia, Start Lublin — Zastal Zielona Góra, Olimpia Poznań — Sława Wrocław, Gwardia Wrocław — Warta Poznań, Piotrcovia — Korona Kraków, AZS Koszalin — Stal Ostrów, AZS Poznań — Tęcza Kielce, Pogon Szczecin — Zagłębie Wałbrzych, Spójnia Gdańsk — Baildon Katowice, AZS Gliwice — AZS Toruń, EKS — AZS Lublin, AZS Kraków — Skra Warszawa.

Kadra szczypiornistów wystąpi w NRD

Reprezentacje NRD, CSRS, Węgier, ZSRR, Austrii, Rumunii i Polski w piłce ręcznej mężczyzn spotkają się w NRD na wielkim międzynarodowym turnieju. Rozpocznie się on 15 bm. meczami w dwóch grupach eliminacyjnych w Magdeburgu i Schwerinie. Polska walczyć będzie w Magdeburgu z silnymi zespołami Rumunii, ZSRR oraz NRD II. Finał 19 i 20 bm. w Berlinie.

W 21-osobowej kadrze wyznaczonej na te mecze znalazło się dwóch szczypiornistów łódzkiej Anilany — Zygfryd Kuchta i Wojciech Nowiński. (s)

Sport w szkole

Uczniowie uczęszczający do szkół w dzielnicach Polesie na uręczymy spotkaniu podsumowali wyniki sportowe ub. roku szkolnego.

W klasyfikacji sportu masowego wśród szkół podstawowych zwyciężyła Szkoła nr 164 (nauczyciele w.f. K. Śmietana i R. Papiewski) przed Szkołą nr 6 i Szkołą nr 40.

Najlepszych wyczynów wśród szkół podstawowych posiada Szkoła nr 91 (nauczyciele w.f. U. Fruzińska i M. Radomski), przed Szkołą nr 6 i Szkołą nr 159.

Wśród szkół średnich przeważało jedynie klasyfikacje sportu masowego. Zwyciężyło XXI LO (nauczyciele w.f. S. Szwendowska i Z. Sowiński) przed XVII LO i I LO.

Ponadto młodzież szkół polekich zebrała 1851,90 zł na fundusz Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Łódzkie dzudo na dobrej drodze?

Kilkakrotnie w naszych publikacjach zwracaliśmy uwagę na fakt, że dyscyplina olimpijska i spartakiadowa jaką jest dzudo potraktowano w Łodzi trochę „do macoszewu”. Łódzkie dzudowcy w czasie swojej kilkuletniej działalności borykali się z wieloma trudnościami, uzyskując mimo wszystko wartościowe wyniki na arenie ogólnopolskiej, a młodsi adepci tej dyscypliny sportu wywalczyli na spartakiadzie 7 pkt.

Wszystko wskazuje na to, że ten stan rzeczy ulegnie w najbliższym czasie zmianie. Otóż ostatnio zawarto porozumienie między Szkołą Związkami Sportowym, klubem, w którym działa sekcja — Resursa i LKKFIT odnośnie opieki nad tą dyscypliną sportu. Postanowiono stworzyć 40-osobową szkolną sekcję dzudo w wieku lat 18-12, która stanowić będzie stałe zaplecze sekcji dzudo Resursy. Szkółka trenować będzie w Pałacu Młodzieży, a rekrutacja do niej rozpocznie się po 1 styczniu br. (s)

Panowie „z gwizdkiem”

W czasie spotkań piłkarskich często odnosi się wrażenie, że każdy z kibiców obserwujących owe mecze zna się lepiej na przepisach piłkarskich niż sędziowie, którzy je prowadzą. Nie trzeba chyba mówić, że nie bardziej złudnego niż takie przekonanie kibiców. Cóż, kiedy nie wszyscy sympatycy piłki nożnej potrafia zrozumieć to, że aby zostać sędzią piłkarskim trzeba skończyć odpowiedni kurs, zdać egzamin bardzo zresztą trudny, przejść staż. Trzeba także wykazać się odpowiednią kondycją. Sędziowie piłkarscy trenują zimą na sali, latem na boisku i corocznie, obok weryfikacyjnych egzaminów teoretycznych przechodzą sprawdzian sportowy, na który składają się: biegi na dystansach 80 m, 4 x 25 m i 1000 m, gdzie zmieścić się trzeba w odpowiednich minimach czasowych.

Tak więc jak wynika z powyższego, być sędzią piłkarskim nie jest sprawą prostą, co przy niestęty, jeszcze zbyt czestym nieodpowiednim zachowaniu się widzówi sprawdza się do tego,

Hokejowy turniej „Izwestii”

Ostatni występ Polaków w moskiewskim turnieju hokejowym o nagrodę „Izwestii” za kończył się porażką.

Po bardzo słabym pojedynku — zresztą obustronnie — Polska przegrała z Finlandią 3:8 (2:3, 0:0, 1:5). Bramki dla Polski zdobyli: Ziętara w 8 min., Stefaniak w 14 min. i Feliks Góralczyk w 43 min. Polacy zakończyli już występ w turnieju „Izwestii”, mając w swym dorobku zwycięski mecz ze Szwecją oraz do brę gry z drużynami Związku Radzieckiego i częściowo z Czechołowacją.

Dzisiaj jest dzień przerwy w turnieju, natomiast w niedziele 14 grać będą Czechosłowacja z Finlandią i Szwecja ze Związkiem Radzieckim.

DZISIEJSZE IMPREZY

Siatkówka. Start — Spójnia Warszawa I liga pań, godz. 17 ul. Teresy 56.

EKS — Budowlani Toruń II liga pań, godz. 16.30 w sali przy Al. Umł 2.

Start II — Start Gdynia jak wyżej, godz. 19, ul. Teresy 56.

Koszykówka. EKS — Polonia Warszawa I liga pań, godzina 18.30, Al. Umł 2.

Piotrcovia — Korona Kraków Puchar Polski drużyna męskich, godz. 20 w hali przy ul. Obyrtka 5 w Piotrkowie.

EKS — AZS Lublin jak wyżej, godz. 20 w hali przy Al. Umł 2.

Widzew — Resovia jak wyżej, godz. 17 w hali na Widzewie.

Piłka ręczna. Ogólnopolski turniej politechnik, godz. 10 i 16 w sali SWF, Al. Politechniki 14.

Korespondencja własna z Rzymu

Po podpisaniu przez prezydenta Włoch Saragata uchwalonej 1 grudnia ustawy rozwodowej, do sądów zgłaszane są już pierwsze sprawy. Oblicza się, że tylko w Rzymie w ciągu najbliższych tygodni wpłynie około 10 tysięcy wniosków rozwodowych zgłoszonych przez małżeństwa od lat żyjące w separacji.

Środowiska polityczne z uwagą śledzą reakcje organizacji katolickich, kół kościelnych i watykańskich na porażkę, poniesioną w kwestii rozwodów. Już pierwsze wypowiedzi wskazują, że rozpoczyna się ostra polemika, a nawet walka polityczna wewnątrz ugrupowań katolickich.

Grupy klerykalne i prawicowe wystartowały z hasła kampanią na rzecz referendum dla obalenia ustawy. Do opublikowanego natychmiast apelu kilkuinstanšu „intelektualistów katolickich”, zapowiadającego szybkie zebranie 500 tysięcy podpisów pod żądaniem przeprowadzenia referendum, dołączył z pośpiechem tak zwany „Narodowy komitet cywilny dla obrony rodziny” profesora Geddy oraz Akcja Katolicka. „Osservatore Romano” udziela na swych łamach dużo miejsca deklaracjom tego nurtu.

Własny komentarz dziennika watykańskiego — utrzymany w stosunkowo ogólnym tonie — ocenia ustawę rozwodową jako „jednostronne naruszenie konkordatu” przez Włochy. Podobnie wypowiedział się Paweł VI, który w Sydney otrzymał wiadomość o uchwaleniu ustawy rozwodowej. Najgwałtowniejsze oświadczenie przeciwko ustawie opublikował wikariusz rzymski, kardynał dell'Acqua. Za jego przykładem sypią się deklaracje konserwatywnego skrzydła biskupów włoskich.

Kierownicza grupa chrześcijańskiej demokracji z niepokojem obserwuje mobilizację skrajnych sił klerykalnych. Wewnętrzny układ sił w stronnictwie, w którym obecnie przeważają ludzie o tendencjach umiarkowanych, może zostać zachwiany przez napór idący z prawa. Po dobna zresztą sytuacja istnieje w Watykanie i wśród biskupów włoskich. Charakteryzując cele polityczne demagogicznej akcji na rzecz antyrozwodowego referendum, organ Włoskiej Partii Komunistycznej, dziennik „Unita” pisze: „Nie potrzeba podkreślać, że chodzi tu również o atak na bardziej otwarte skrzydło Kurii Rzymskiej i episkopatu”.

Wszelako, praktycznie rzecz biorąc, nurt fanatycznych klerykałów ma niewiele szans powodzenia. Przepisy wykonawcze do referendum uchwalone zostały przed 6 miesiącami. Tworzą one mechanizm skomplikowany i rozłożony w czasie. Wobec wyborów prezydenckich, które odbędą się przy końcu 1971 roku, ewentualne referendum mogłoby odbyć się nie wcześniej, niż wiosną 1972 roku. Do tego czasu rozwód wejdzie już w obyczajowość włoską, a wielu katolików, dających dziś posłuch fanatyzmowi, zapewne otrzeźwieje. Można raczej sądzić, że gdy minie pierwsza faza ekscytacji rozpoczną się rozmowy między rządem włoskim i Watykanem w sprawie rewizji niektórych artykułów konkordatu.

DOMINIK HORODYŃSKI

ROZWODOWE ZAMIESZCZANIE

Mówiąc krótko — niewypał. Wszystkie prognozy ludnościowe, według których miało nas być w roku 2000 około 40 mln, nie sprawdzają się. Nawet najbardziej umiarkowane obliczenia okazały się teraz huraoptymistyczne. Jeśli w roku 1946 wskaźnik przyrostu naturalnego w Polsce 16 promile, to w roku 1968 już 8,7. W samej Łodzi urodzili się w 1960 roku 9884 niemowlęta, a w ubiegłym już mniej o ponad 2200. Płodność Polek zmniejsza się z każdym rokiem. Demografowie przewidują, że o ile nie podejmie się w przeciągu tego 10-letniego zdecydowanego przeciwdziałania, to w wiek XXI wkroczymy z minimalnym tylko przyrostem naturalnym, a około roku 2025 równać się on będzie zeru. Mamy zatem istne „przekleństwo” demografii.

Dr medycyny Kazimierz Bugała jest kierownikiem placówki, która będąc jedną z 4 tego rodzaju instytucji w kraju, w tych dniach obchodzi skromny jubileusz 5-lecia istnienia. Chodzi tu o Poradnię Niepłodności Małżeńskiej, działającą w ramach Zespołu Przychodni Specjalistycznych Woj. Łódzkiego. Właśnie praca tej poradni dać nam może pewną odpowiedź na pytanie — dla czego jest jak jest, a także stwarza możliwość naprawy sytuacji, choćby częściowo tylko.

Prognozy demograficzne oparto na założeniu, że w obecnym okresie w wiek maksymalnej płodności wszędzie „wyjdzie demograficzny”. I to właśnie założenie okazało się fatalne w skutkach. Nie wzięto bowiem pod uwagę, że potencjalne matki i ojcowie urodzili się samą w trudnych latach wojny i okresu powojennego. Spadkiem tego dzieciństwa jest masa anomalii rozwojowych będących wynikiem złej opieki, niedożywienia, stresów i zaburzeń hormonalnych.

W rezultacie ocenia się, że co 5 lub 6 małżeństwo w Polsce jest bezpłodne. W sumie daje to około 800 tys. bezpłodnych małżeństw. W wielu wypadkach bezpłodność ta „zastępowana jest” niejako poprzez adopcję, ale bardzo wiele kobiet nie może w ten sposób zaspokoić silnego instynktu macierzyńskiego. Bardzo często przeżywane jest to dramatycznie — rozwody, alkoholizm. A przecież w wielu wypadkach nie jest to niepłodność nieodwracalna.

W pierwszych dniach istnienia poradni zgłaszało się do lekarza po 40 par małżeńskich dziennie. Dzisiaj bywa ich do 30 w ciągu dnia. Co zaś najważniejsze, poradnia może się teraz poszczycić najwyższym spośród tych czterech poradni odsetkiem zajęć w ciąży (około 30 proc.). Setki matek poznały radość prawdziwego macierzyństwa. Od razu więc pytanie istotne: dlaczego — dlaczego w kraju działała tylko cztery poradnie? I w dodatku, sądząc po tej liczbie, dlaczego działają w tak trudnych warunkach lokalowych? Na drugie pytanie nie umiem odpowiedzieć, natomiast na pierwsze dość łatwo. Cykl leczenia jest długi, wymaga wszechstronnych badań objętości małżonków, w przeważającej większości potrzeba wykonać dość skomplikowane zabiegi diagnostyczne i potem leczenie sanatoryjne. W rezultacie, jest to cykl leczenia kosztowny.

Najważniejsze w chwili obecnej jest jednak to, że tych 5 lat pracy poradni pozwoliło na udzielenie całkowicie wyczerpujących odpowiedzi na kilka zasadniczych pytań. Pierwsze z nich dotyczy przyczyn niepłodności.

Zaznaczyć tu trzeba od razu, że przyczyn tych, tak u kobiet jak i mężczyzn, jest wiele. Dlatego też przedstawione poniżej dane procentowe co do występowania poszczególnych przyczyn nie sumują się. Jeśli zaś chodzi o kobiety, to na pierwszym miejscu, w około 70 proc. leczonych przypadków, znajdują się stany zapalne narządu rodowego. I od razu kwestia ogromnej wagi. Jeśli przyjąć stany zapalne za 100, to 40 proc. z nich spowodowane zostało przez zabieg przerwania pierwszej ciąży. W sumie daje to liczbę bardzo dużą. I właśnie dlatego należałoby zastanowić się nad pewną korektą naszego ustawodawstwa w tej dziedzinie. Dopuszczalność usuwania pierwszej ciąży ze względu na matkę powinna być ograniczona bardzo wyraźnie do pewnych ściśle określonych warunków.

Innego rodzaju przyczyną są zaburzenia hormonalne, stanowiące nawet do 30 proc. leczonych przypadków. Mogą one występować osobno, jako następstwo niedorozwoju ogólnego czy narządowego, lub też w związku ze stanem zapalnym narządu rodowego. Wreszcie 10 proc. to przyczyny nerwicowe lub immunologiczne o najróżniejszych podłożu. Tyle o kobietach. Co zaś do mężczyzn, to jeszcze przed kilku laty sprawa ta była nie doceniana. Teraz wiadomo już, że w 50 proc. przypadków jest ona wynikiem pracy w pewnych kategoriach zawodowych, jak np. zawód kierowcy, chemika, hutnika i w ogóle praca w dużym cieple.

Osobnym zupełnie problemem jest niepłodność jako wynik chorób wenerycznych. U mężczyzn stanowi ona ok. 20 proc. stwierdzonych przypadków niepłodności.

Wspominałem już o tym, że leczenie niepłodności nie jest sprawą prostą. Jak rozwiązano tę kwestię w łódzkiej poradni? Jej działalność oparto o bazę I Kliniki Ginekologicznej i Położnictwa AM w Łodzi. Przyjęto cykl leczenia, będący swego rodzaju nowością: poradnia — klinika — sanatorium — klinika — poradnia. Pozwala to na pełne wykorzystanie możliwości diagnostycznych, jakie stwarza nowoczesna medycyna. Nie należy jednak sądzić, że wszystko idzie gładko. Leczenie niepłodności jest w działalności społecznej służby zdrowia kierunkiem nowym i w wielu dziedzinach nie jest ona do tego rodzaju zadań przygotowana. O przykłady nie trudno. KLINIKA. W przeważającej większości przypadków zachodzi potrzeba przeprowadzenia poważniejszych zabiegów diagnostycznych, a niekiedy i operacyjnych. Jeśli chodzi o kobiety, rzecz jest prosta — dokonuje się ich w klinice. Ale jest to klinika ginekologiczno-położnicza. Dlatego też może czyni kierownik do Kliniki Urologicznej Warszawskiej Akademii Medycznej, która między innymi specjalizuje się i w tym kierunku. Gdyby udało się zorganizować w Łodzi choćby niewielki oddział...

działu męskiego, można by uniknąć wielu kosztów i kłopotów. I sprawa druga, wynikająca z cyklu leczenia — sanatorium. Poradnia dysponowała jeszcze przed kilkoma dniami 10 miejscami dla kobiet. Już je jednak zabrano poradni. Dla mężczyzny sanatorium nikt nie przewidział, a potrzebujących znalazłoby się wielu.

Demograficzna „klątwa” stwarza przed nami konieczność podjęcia w najbliższym 10-leciu zdecydowanego przeciwdziałania. Jeden ze sposobów wynika dość oczywiście z przedstawionej tutaj, 5-letniej działalności łódzkiej poradni. Zrekapitulujmy. Ma ona pod stałą opieką ok. 1500 par małżeńskich. Są to nie tylko mieszkańcy województwa łódzkiego, na co wskazywać mogłaby lokalizacja przy wojewódzkim zespole specjalistycznym. Są to pacjenci z Łodzi, województwa zielonogórskiego, bydgoskiego, katowickiego, rzeszowskiego, białostockiego i olsztyńskiego. Oczywiście w znacznej mniejszości, ale są. Znacząco, że cztery tego rodzaju poradnie w kraju, to ilość absolutnie niewystarczająca. Biorąc zaś pod uwagę efekty tej działalności, co do celowości nie ma żadnych zastrzeżeń.

Rozwiązania wymaga także jeszcze jedna kwestia prawna. W niektórych przypadkach, tych gdzie nie pomoże leczenie, stosuje się z zachowaniem wszelkich możliwych formalności — inseminację. Chętnych jest wielu. Około 150 par czeka na to obecnie, ale w wielu przypadkach lekarze muszą odmawiać. Sprawa nie jest bowiem uregulowana do końca. A wreszcie kwestia ostatnia, choć od niej zacząć należało — poradnictwo przedślubne. Niedostatki w tej dziedzinie bardzo często odbijają się ostentacyjnie na pracy lekarza mającego leczyć niepłodność. W chwili obecnej co 5 małżeństwo w Polsce jest bezdzietne, a jak miecz Damoklesa wiszą nad nami „proroctwo” demografów.

LESZEK RUDNICKI

★ FAKTY ★ LISTY ★ OPINIE

FAKT pierwszy. Wskazówki zegara zbliżają się do godz. 6. Przed fabryczną bramą tłok. Ostatni biegną, przyspieszają kroku, wpadają do portierni równocześnie z biciem zegara. Wycierają pot, są zadowoleni. Zdażyli!

Fakt drugi. Ta sama (typowa zresztą) brama. Ten sam zegar. Tylko, że teraz wskazówki zbliżają się do godziny 14. Punktualnie z wybieciem tej godziny tłum ludzi wylega na ulicę. Wśród pierwszych rozpoznajemy i tych, którzy rano byli ostatnimi...

Nikt do nich nie ma pretensji, nikt nie ma zastrzeżeń. Są w porządku. Ale czy rzeczywiście nikt i czy naprawdę są w porządku?

LIST — nie jest opatrzone imieniem i nazwiskiem. Ci, którzy go pisali, podpisali się „Starzy robotnicy”. Z treści nie wynika bynajmniej, że są to ludzie starzy wiekiem. Przeciwnie — są wśród nich i ludzie młodzi, którzy jednak mogą się pochwalić 6—8-letnim stażem pracy w „swojej” fabryce. Fakty, o których wspominałem na wstępie, denerwują ich.

„Bo — jak piszą — choć formalnie ci ostatni do pracy, a pierwsi do domu są w porządku, praktycznie przecież nie pracują oni przez osiem godzin. Po prostu kradną czas należący się przedsiębiorstwu, w którym są zatrudnieni. I aż dziw, że kierownictwo fabryk i majstrów stan ten tolerują”. Nic ująć, nic dodać. Chyba tylko tyle, że i formalnie — zgodnie z obowiązującymi przepisami — wcale oni w porządku nie są!

Ustawa o czasie pracy (art. 2 ust. 1) wyraźnie bowiem powiada, że za czas pracy uważa się liczbę godzin, w których pracownik jest faktycznie do dyspozycji swego kierownictwa, w stanie pełnej gotowości do pracy.

A więc w porządku jest nie ten, kto wraz z wybieciem godziny 6 prze-kroczył (często z westchnieniem ulgi) fabryczną bramę, ale ten dopiero, kto o tej godzinie stanął przy swoim warsztacie pracy. I nie opuścił go przed — powiedzmy — wybieciem godziny 14.

Każdy, kto czyni inaczej, rzeczywiście kradnie czas przedsiębiorstwu.

Powie ktoś — pięć minut nikogo nie zbawi. Ale przecież rzecz nie o zbawieniu, lecz o... państwowych złotych. Wystarczy — jak informował niedawno „Głos Robotniczy” — że każdy z pracowników np. Wi-Fa-Mi „urwie” dziennie tylko owe symboliczne 5 minut, by zakład poniósł straty rzędu... 20 tys. zł!

ALBO — piszą dalej „Starzy robotnicy” — obijanie się w godzinach pracy. A to przerwa na szklankę kawy, a to znowu na papierosa itp. Zwłaszcza palarnia stale pełna. Tu nie tyle pali się papierosy, co wymienia plotki. Bywa, że niektórzy spędzają tu 10—15 i więcej minut. I to po parę razy dziennie. Nawet nie-palaczy...! To są właśnie owe dalsze minuty idące w rządy grubych złotych.

Przekonała się o tym m. in. załoga Fabryki Samochodów Ciepłarowych, która — opartys gospodarkę zakładu na nowych zasadach — wydała zdecydowaną walkę łazikom i bumelantom. W ciągu trzech tylko kwartałów br. — zarobki robotników wzrosły średnio o 3 proc., a hasło: liczy się każda minuta — jest dziś wszystkim bliskie. Brzdądy, które dotąd raczej kryły łazików, dziś domagają się ich zwolnienia. A dy-rekcja takie opinie honoruje!

WIELE jest również we wspomnianym liście o „murarskich poniedziałkach”, nie usprawiedliwionej nieobecności i wydawaniu prze-

ci. Ale przecież i w naszych przedsiębiorstwach są specjaliści od analiz. A wnioski z tych analiz — wypada sądzić — nie pozostają tylko na papierze. Zwłaszcza, że stoimy w przededniu powszechnego przejścia na nowy system gospodarowania, w którym liczyć się musi każda złotówka i każda minuta obliczana na wagę tej złotówki.

PONOĆ Kain zabił Abła za opowiadanie starych dowcipów. Niemniej jednak nie mogą oprzeć się przypomnieniu starej anekdoty o tym, jak to pewien zagraniczny armator zatrudnił robotników do wyładunku statku, obiecując dolara za godzinę pracy.

Gdy doszło do wypłaty — nikt nie otrzymał 8 dolarów, a byli i tacy, którzy musieli się zadowolić 4! Szef bowiem obserwował ładunek, a każda przerwa na papierosa, szklankę piwa, czy pogawędkę z kolegą, odliczał od czasu pracy.

Może jest w tym nieco przesady. Nawet na pewno. Ale na pewno też jest i morał. Bo nieprawdą jest, że „czy się stoi, czy się leży...”. Prawda natomiast być musi, że „taka płaca, jaka praca”.

I jeśli dziś jeszcze nie wszyscy chcą to zrozumieć, to — jak piszą „Starzy robotnicy” — najwyższy czas, aby każdy problem ten przemyślał.

JANUSZ KRAJEWSKI

Minuty na wagę złota

Sukces łódzkich urbanistów II nagroda w Kędzierzynie

W zorganizowanym przez SARP ogólnopolskim, otwartym konkursie na projekt urbanistyczny - architektoniczny śródmieścia i centrum usługowego Kędzierzyna nieśli spisali się łódzcy architekci.

II nagrodą została wyróżnio na prace zespołu w składzie: architektki — E. Kasprzak i St. Szurmak (architektura), mgr J. Klimecki (program usług), inż. A. Śliwiński (komunikacja), mgr inż. K. Chra-belski (zieleni).

Wyróżnienie otrzymała praca zespołu w składzie: architektki — M. Wiśniewski i K. Wiśniewski przy współpracy W. Wiśniewskiej, A. Wiśniewskiej i E. Segelelniaka. (p)

Podsumowanie młodzieżowego czynu społecznego

- ★ Udział 60 tysięcy młodzieży
- ★ Najlepsza — śródmiejska organizacja ZMS

Pod hasłem: „Leninowi — Chwała, Ojczyźnie — Serca, Miastu — Praca” został na początku bieżącego roku zainicjowany młodzieżowy czyn społeczny, zorganizowany dla uczczenia 25 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy oraz 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina. Jego organizatorem były: ZŁ ZMS, WKZZ, Prez. RN m. Łodzi, Redakcja „Głosu Robotniczego” i LK PJJ. W realizacji młodzieżowego czynu wzięło udział ponad 60 tys. członków ZMS i młodzieży niezorganizowanej. Podejmowane prace społeczne miały różnorodny charakter, poczynając od prac na rzecz miasta, m. in. budowy parkingów, sadzenia drzew i krzewów, aż do zadań produkcyjnych w poszczególnych zakładach pracy. Ogółem młodzież przepracowała ponad 270 tys. godzin. Natomiast wartość wszystkich czynów szacuje się na 2.397.175 zł.

Pierwsze miejsce w tym szlachetnym młodzieżowym współzawodnictwie zdobył Zarząd Dzielnicy ZMS-Śródmieście. Na terenie śródmiejskiej dzielnicy, dzięki pracy około 12 tys. ZMS-owców i ponad 4 tys. młodzieży niezorganizowanej (w czynnie społecznym i produkcyjnym przepracowano tu ponad 95 tys. roboczogodzin na ogólną wartość przeszło 12.136 tys. zł), oddano do użytku m. in. 2 parkingi przy zbiegu ulic Brzeźnej i Piotrkowskiej oraz przy stacji Pogotowia Ratunkowego.

Ponadto młodzież śródmiejska, podobnie jak i z pozostałych dzielnic miasta, pracowała społecznie m. in. przy sadzeniu drzew i krzewów, urządzaniu zieleni, porządkowaniu parków i ulic. Zbierano makulaturę i złom, a uzyskane z ich sprzedaży pieniądze przekazano na budowę Pomnika Martyrologii Dzieci w Łodzi. Oddawano krew, organizowano koncerty brano udział w akcji żniwnej oraz przy odśnieżaniu miasta. W czynach produkcyjnych wykonywano m. in. ponad plan produkcję eksportową oraz modelową w dziewiarstwie. Oszczędzono surowiec i podnoszono jakość wyrobów.

Uroczyste spotkanie przodowników Młodzieżowego Czynu Leninowskiego odbędzie się w sali Teatru im. Jaracza 16 grudnia o godz. 18.

„Lokator” w pięciolatkach

Ponad 200 osób uczestniczyło we wczorajszym zebraniu przedstawicieli najstarszej łódzkiej spółdzielni mieszkaniowej — RSM „Lokator”. W latach 1966-1970 „Lokator” oddał swoim członkom klucze do 10.330 mieszkań, przeważnie na Teofilowie. Definitywnie zakończono budowę Osiedla Doleń-Wschód. W tym samym okresie oddano do użytku 121 lokale użyteczności publicznej. „Lokator” wzmógł także działalność społeczno-wychowawczą w swoim Społecznym Domu Kultury, 5 klubach młodzieżowych i 7 świetlicach dziecięcych.

Na wczorajszym zebraniu przedstawiono program na następne pięciolatki. Przewiduje się w latach 1970-1975 wybudowanie 7,2 tys. mieszkań (22 tys. izb), przede wszystkim na Teofilowie, a następnie na Konopnickiej, Zubardzkiej, Osiemiu Zgierskiej — Stefana, Gagarina, B. Jozefowicza i Bednarskiej.

W ramach wprowadzanej decentralizacji zarządzania przewiduje się zmianę form pracy administracji osiedlowych. Na szybką obsługę członków pozwolą podział osiedli na rejon, w których działają będą administratorzy i służba konserwatorska.

Handel przygotowany do zakupów świątecznych

Przez 3 tygodnie do dziś włącznie, hurt spożywczy dostarcza do sklepów dziennie ponad 400 ton artykułów podstawowych, takich jak: mąka, cukier, kasza, tłuszcz, dodatki do ciast, koncentraty. Ostatnia tego rodzaju porcja (niecałkowicie w stosunku do zwykłego dnia) odchodzi do detalu dziś. W ciągu następnych dni dostawy obejmować będą przede wszystkim artykuły typowo świąteczne.

Zaopatrzenie sklepów w artykuły podstawowe m. in. w mleko i przetwory mleczarskie jest wystarczające. Twarogi, poszukiwane w okresie przedświątecznym, przekazywane są do detalu w większych ilościach. Tłuszczów, a więc masła, olejów, margaryny jest w ogólnym bilansie więcej niż przed gwiazdką ubiegłego roku. Dostaje się także kurcząt. Więcej niż w ub. roku będzie indyków, kaczek i perlic. Karpi Łódź otrzyma 270 ton. Sprzedaż w sklepach Centra-

li Rybnej rozpocznie się w sobotę 19 grudnia, w pozostałych sklepach w niedzielę 20 bm. i trwać będzie do 22 bm. Nie powinno zabraknąć śledzi i konserw rybnych, więcej będzie też niż w ub. roku artykułów garmazeryjnych.

Na okres świąteczny przygotowuje się 520 ton pieczywa zwykłego oraz ok. 70 ton wyrobów cukierniczych w różnych asortymentach między innymi tradycyjnych pierników, makowców, placków. Dostaje się owoców krajowych i warzyw; w stosunku do roku ub. o 15 proc. więcej mrozonek, dżemów, kompotów. Pod dostatkiem jest cytryn, a pomarańcz przewidywane ok. 280 ton, natomiast mniej może być orzechów, na które w bież. roku nie było urodzaju.

Dostawy mięsa i przetworów mięsnych kształtować się będą na poziomie ub. roku. Wędlin otrzymamy 650 ton, w tym 250 ton szynki różnego rodzaju i 165 ton tradycyjnej białej kiełbasy. Zakłady

w Niechcicach przyrzekły zrealizować w pełni łódzkie zamówienie na drożdże. Dodatkowo do naszego miasta dostarczona będzie cała produkcja z Niechcic 20 na 21 bm.

W czwartek ruszyła na Teofilowie nowoczesna palarnia kawy, zaopatrzona w urządzenia z NRF. Ostatnio gospodynie miały trudności z nabywaniem przyprawy do pierników. A więc, dobra wiadomość: wczoraj z Gdańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych nadszedł dodatkowy transport tego artykułu i niebawem ukaże się on w sklepach.

W niedzielę 20 bm. w godzinach od 10 do 16 czynne będą w zasadzie wszystkie sklepy spożywcze i przemysłowe, z wyjątkiem sklepów o jednoosobowej obsłudze. W poniedziałek będzie także prowadzona sprzedaż mięsa i jego przetworów, czynne będą sklepy mięsno-wędliniarskie.

W czwartek 24 bm. sklepy spożywcze pracować będą od godz. 17, a cukiernie do 18. Sklepy mięsno-wędliniarskie, rybne i warzywno-owocowe otwarte będą od godz. 7.

(kas.)

Usługi wg życzeń klientów

Rekreacja zimowa z licznymi atrakcjami

Stale ośrodki sportu, turystyki i wypoczynku rozmieszczone na terenie ziem łódzkiej, sięgają po nowe, niezwykle atrakcyjne formy aktywizacji wypoczynku i popularyzacji racjonalnego wykorzystania czasu wolnego po pracy. Jak nas zawiadamia Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej, szereg większych, dobrze zagospodarowanych stałych ośrodków wypoczynkowych podległych na ogół POSTiW lub WOSTiW w zbliżającym się sezonie zimowym organizować będzie stale oraz przygotowywane na życzenie klientów usługi w zakresie kuligów z bigosem różnego rodzaju imprez rozrywkowych łącznie z balami itp. Zaczyna więc i w tej dziedzinie wreszcie obowiązywać zasada — klient nasz pan.

A oto ośrodki w których można w miły sposób spędzić w okresie zimy wolne chwile i wypocząć w malowniczych okolicach.

Uniejów-Zamek — 200 miejsc

noclegowych, wyżywienie na miejscu, tel. 144 i 145. Grotniki — 17 miejsc noclegowych, wyżywienie, tel. 16-91-18. Sieradz — 46 miejsc, wyżywienie, tel. 87-81. Spała — 63 miejsca, wyżywienie, tel. 91-26. Krzeczów nad Wartą — 50 miejsc, wyżywienie, tel. 3 (pow. Wieleń).

Ponadto rekreacja jednodniowa, z możliwością urządzania kuligów, jazdy na łyżwach i spacerów istnieje w takich ośrodkach jak Nowa Gdynia oraz Malinka — Dąbrowka k/Zgierza, Grotniki w pow. łódzkiej (WOSTiW), Uniejów w pow. poddębickim (WOSTiW), Sieradz, Spała (WOSTiW), Książę Młyn w pow. poddębickim, Walewiec i Nieborów w pow. łowickim. We wszystkich sprawach organizacyjnych związanych z korzystaniem z tamtejszych ośrodków należy się zwracać do odpowiednich miejskich i powiatowych ośrodków sportu, turystyki i wypoczynku.

M. KR.

„Chłop martwemu nie przepuści”

Wandale kolejowi

Każdego roku na stacjach i stacyjkach kolejarzy podejmują czynny społeczny, obliczony na uporządkowanie i upiększenie dworców oraz terenów stacyjnych. Reperowane i malowane są ławki, porządkowane trawniki i kwietniki, odnawiane wnętrza halów kasowych i poczekalni. Pochłania to znaczne sumy pieniędzy, a przede wszystkim — wiele ofiarnej, ludzkiej pracy.

Niestety jej owoce niedługo cieszą oczy. M. in. łobuzeria grasująca na stacji Lipce Reymontowskie/ systematycznie niszczy kosze na śmieci, rozbija lampy jarzeniowe. W Wilkoszewicach k/Rozpry w budynku dworcowym niszczyliście ręce, które należałyby chyba traktować jak najsurowiej,

zrywają obwieszenia ze ścian budynku dworcowego, niszczą rozkłady jazdy... W Chrustach Nowych k/Piotrkowa systematycznie niszczone są ławki na peronach dworca. W Łaznowie wandale także łamią ławki, a poza tym systematycznie rozrywają siatkę umieszczoną między torami, w tym celu, aby uchronić nieuczciwych podróżnych przed przechodzeniem w miejscach niebezpiecznych. Szczególnie brzydkie świadectwo wystawili sobie niektórzy młodzi mieszkańcy Gorzódowa k/Gorzówko. Ich to dziełem jest kompletne zdewastowanie poczekalni dworcowej. Tutejsza łobuzeria odkręciła nawet śruby mocujące drzwi czki pieca.

Przykłady można by mnożyć, przykłady czerpane także z dworców łódzkich. Nic, przy czym nie stoi milicjant z pałką gotową do użytku, nie ostoi się przed wandalami, a nie sposób przecież ustanowić dyżurów przy wszystkich ławkach, przy wszystkich rozkładach jazdy, na wszystkich peronach i we wszystkich pomieszczeniach dworcowych... W dużych miastach sprawa jest bardzo trudna. W mniejszych, wioskach znacznie łatwiejsza. Może by urzędzenia dworcowe oddawać tam pod opiekę miejscowym kołom ZMW, albo też skłonić aktywne grupy do systematycznego kontrolowania co się na dworcach dzieje? Aby potem nikt nie mógł powiedzieć — uogólniając niesłusznie — że tu, albo tam żyją ludzie nie dbający o wspólne dobro i godzący się na wycieczki bezmyślnych wandalii...

J. POTĘGA

Studencki Zespół Ludowy ze Skopje wystąpi w Łodzi

Na zaproszenie ZSP i Rady Uczelnianej Politechniki Łódzkiej przybywa do naszego miasta Ludowy Zespół Studencki „Mirce Acev” ze Skopje. Ten oryginalny, znany szeroko poza granicami Jugosławii zespół wystąpi jutro o godz. 11 na deskach Teatru Romualdów. W programie zobaczymy m. in. tańce serbskie, macedońskie i lużyckie a także usłyszymy pieśni i przysłówki niemal z całej Europy.

W drugiej części koncertu wystąpi z premiejowym programem Zespół Pieśni i Tańca Politechniki Łódzkiej.

(cis)

Co dzień niesie

- „Współczesne malarstwo NRD” — wystawa czynna w LDK (Traugotta 18) do 23 bm.
- „Najpiękniejsze walce świata” — koncert z udziałem: Danuty Debichowej, Krzysztofa Hartwiga, Zenona Hodora, Henryka Józwiaka, Tadeusza Chmielewskiego i Janusza Gusty, o godz. 19 w „Palacyku” (Piotrkowska 262).
- Marsze na orientację (konieczne posiadanie kompasu) — w niedzielę, zbiórka o godz. 8 na Dworcu Kaliskim. Także w

niedzielę wycieczka piesza na trasie: Dłutów Poduchówny — Pabianice. Zbiórka na dworcu PKS (Dw. Fabryczny) o godz. 8.

• Gleńda psów w godz. 16-15, w niedzielę w schronisku przy ul. Snieżnej 9/11 (dojazd autobusami „52” i „68” z Pl. Dąbrowskiego).

• Kolegium k.a. dla Widzów ukarało Marka Janeczaka (Targowa 51) 3,6 tys. zł grzywny za wywołanie awantury w stanie nietrzeźwym i używanie słów wulgarnych. Za takie samo wykroczenie Sławomir Maj (Częstochowska 22) przez to samo kolegium ukarany został grzywną 4,5 tys. z zamianą na 90 dni aresztu.

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 61
Straż Pożarna 08, 666-41, 685-55, 499-30, 237-77
Pogotowie Ratunkowe 85
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Faust”
POWSZECHNY — godz. 17 „Lizystrata” (od lat 18)
NOWY — godz. 19.15 „Sprawa Dantona”
MAŁA SALA — godz. 20 „W małym dworku”
JARACZA — godz. 19 „Wszystko w ogrodzie” (od lat 18)
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Lectern”
OPERETKA — godz. 19 „Dama od Maxima”
ARLEKIN — godz. 17.30 „Awantury z Łysej Góry”
PINOKIO — nieczynny
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ — godz. 15.30, 19 „Morderstwo w Monkswell”
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 20.30 Koncert symfoniczny — ork. PFL. Dyrygent Stanisław Wisłocki. Soliści: Teresa May-Czyżowska — sopran, Izabella Kobus — mezzosopran, Jan Kunert — tenor, Andrzej Saciuk — bas. Program: Ludwik van Beethov IX Symfonia.

MUZEJA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 9-15
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 10-15
HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9-15
HISTORII WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 32) godz. 10-17
KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL. Park Sienkiewicza) godz. 10-17
ŁÓDZKIE ZOO

czynne od godz. 9-15.30 (kasacja czynna do 15)

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA
BALTYK — „Shalako” od lat 14 (fr.-ang.) godz. 10, 12.30 „Spar takus” od lat 16 (USA) godz. 15, 19
LUTNIA — „Prom” (pol.) od lat 11, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POLONIA — „Człowiek w piękny krawacie” od lat 16 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISŁA — „Boom” od lat 18 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
W. OKNIARZ — nieczynne
WOLNOŚĆ — „Piękność dnia” od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Maly” od lat 16 (pol.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
STYLOWY — „Pieski świat — Mondo, Cane” od lat 16 (wł.) godz. 15.30, 17.45, 20
STUDIO — „Smierć Indianina” od lat 11 (rum.) godz. 17.15 „Szczęśliwy Aleksander” od lat 14 (franc.) godz. 19.30
ADRIA — „Winnetou i Apanacz” od lat 11 godz. 10.30, 13, 15.30. Pożegnanie z tytułem „Nie przysyłał mi kwiatów” od lat 14 (USA) godz. 18, 20
TATRY — Bajki „O galankowym smoku” godz. 16, 17, „Krzyżacy” od lat 12 (pol.) godz. 9.30, 12.45, 18
CZAJKA — „Czerwone i białe” (pol.) od lat 14, godz. 17, 19.15
DEK — „Mózg” (fr.) od lat 14 godz. 15.45, 18, 20.15
ENERGETYK — „Raj na ziemi” (pol.) od lat 14, godz. 17 „Grek Zorba” (USA) od lat 16, godz. 19
KOLEJARZ — „Naki na drodze” (pol.) od lat 14, godz. 17, 19
LDK — „Angelika wśród piratów” (fr.) od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
GDYNIA — „Romeo i Julia”

(ang.) od lat 16, godz. 9.30, 12, 14.30, 17.15, 20
HALKA — „Tygrysy na pokładzie” od lat 7 (radz.) godz. 16, 18 „Cztery damy i as” od lat 18 (fr.) godz. 20
1 MAJA — „Docekać zmroku” od lat 16 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20
ŁĄCZNOŚĆ — „Milion lat przed naszą erą” od lat 14 (ang.) godz. 18
MŁODA GWARDIA — „Stoń Maruda” od lat 11 (ang.) g. 10, 12 „Zbrodnia i kara” od lat 16 (radz.) godz. 14, 18
MUZA — „Prawdziwe w oczy” od lat 16 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20
OKA — „Pojedynek w słonecu” (USA) od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLESIE — „Tajemniczy mniem” (radz.) od lat 14, godz. 17 „Księżniczka” (szwedzki) od lat 18, godz. 19
POPULARNE — „Doktor Glas” (duński) od lat 18, godz. 15, 17, 19
PRZEDWIOSNIE — „Brzezina” (pol.) od lat 16, godz. 15.30, 17.45, 20
POKOJ — „Old Surehand” od lat 11 (jug.) godz. 16, 18 „Dwoje na drodze” od lat 16 (USA) godz. 20
PIONIER — „Powrót rewolwera” od lat 11 (USA) godz. 15.45 „Labyrinth miłości” od lat 14 (radz.) godz. 18, 20
REKORD — „Miłość i jazz” od lat 14 (szw.) godz. 10, 12.30 „Buntownik bez powodu” od lat 16 (USA) godz. 15, 17.30, 20
ROMA — „Angelika i sultan” od lat 16 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
SOJUSZ — „Abeł, twój brat” od lat 11 (pol.) godz. 17 „W cieniu dobrego drzewa” od lat 14 (USA) godz. 19
STOKI — „Cierpienia młodego Bohaczka” od lat 11 (czech.) godz. 16, 18, 20

SWIT — „Angelika i król” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

DIŻURY APTEK

Tuwima 19, Piotrkowska 25, Limanowskiego 1, Przybyszewskiego 86, Przybyszewskiego 41, Ossowskiego 4, Gagarina 6, Bratysławska 2a.

DIŻURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.
II Klinika Pol.-Gin. AM — Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście i poradnie „K”, ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.
Klinika WAM — ul. M. Fornalskiej 37 — dzielnice Polesie, Śródmieście i rejonowe poradnie „K”, ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.
Szpital im. H. Wolf — ul. Egiptowska 34 — dzielnica Bałuty.
Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/3 — dzielnica Widzew.
Chirurgia południe — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Chirurgia północ — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 73)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Laryngologia — Szpital im. Piłgowa (Wólczańska 193)
Chirurgia i laryngologia dzieciece — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczeniowotwarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Centr. Szpital Kliniczny WAM (Zeromskiego 113)
NOCNA POMOC LEKARSKA
Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-60



SOBOTA - 12 GRUDNIA 1970 R. I PROGRAM
7.55 - „Nieoczekiwany ciot” - film z serii: Szczęście małżeńskie...

II PROGRAM
8.00 - Program dnia 18.50 - Świat w kamerze naszych reporterów...

NIEDZIELA - 13 GRUDNIA 1970 R. I PROGRAM
8.00 - Program dnia 8.00 - Mechanizacja prac przy obsłudze inwentarza...

II PROGRAM
15.55 - Program dnia 16.00 - Spotkanie w hokeju na lodzie...

WTOREK - 15 GRUDNIA 1970 R. I PROGRAM
9.05 - Kl. II Mc. Język polski - Stanisław Wyspiański - „Noc listopadowa”...

II PROGRAM
18.40 - Program dnia 18.45 - Ruskim językiem do telewizji (10) kurs języka rosyjskiego (powt.)...

ŚRODA - 16 GRUDNIA 1970 R. I PROGRAM
9.00 - Historia kl. VIII - Kryzys 9.30 - Przerwa 9.55 - Historia kl. VII - Wielka emigracja...

II PROGRAM
18.40 - Program dnia 18.45 - Sciencist speaks - powt. kursu języka angielskiego dla techników...

CZWARTEK - 17 GRUDNIA 1970 R. I PROGRAM
8.15 - Metodyczne ujęcie nauki o izometriach w przestrzeni - wariant II 8.45 - Przerwa 9.00 - Język polski kl. VI...

PIĄTEK - 18 GRUDNIA 1970 R. I PROGRAM
9.00 - „Wielkie burze” - film z serii: „Szczęście małżeńskie”...

II PROGRAM
18.40 - Program dnia 18.45 - En français - powt. kursu języka francuskiego...

Apel ZBoWiD do rodzin żołnierzy poległych na Zachodzie

Zarząd Główny ZBoWiD zwraca się do członków rodzin żołnierzy polskich...

RADIO

SOBOTA, 12 GRUDNIA

PROGRAM I
10.00 Wiad. 10.05 „Noc w Liżbonie” - fragm. 10.25 Duety operowe...

PROGRAM II
9.30 Wiad. 9.35 Niedaleko od Warszawy 9.55 Koncert rozrywkowy...

PROGRAM III
12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Koncert 13.00 Na poznajski antenie...

MIESZKANIE 4-pokojowe komfortowe, zamieszkanie na dwa mniejsze...

„M-3” Teofilów C, zamieszkanie na „M-3” - spółdzielczość...

POSZUKUJE niekierującego pokoju w pobliżu wiewozka telewizyjnego...

DWA pokoje z kuchnią (42 m kw.), bioki, III p., okolica Wierzbowej...

TRZY pokoje, kuchnia, telefon - bioki, zamieszkanie na 2 pokoje...

PRZYJMĘ panią lub pana (wiek starszy) na mieszkanie...

MIESZKANIE - 2 pokoje, kuchnia, wygodny, ul. Uniwersytecka...

NIEMIECKI, rosyjski - Keppe, Wigury 12, front, II wejście 1945

FIZYKA, matematyka - korapetycji z zakresu szkoły średniej...

JĘZYK polski - korepetycji udzielają studenci V roku...

MŁODY kierowca (I kat. prawa jazdy) poszukuje zajęcia...

PRZYBLAKAŁ się ples, czarny pudeł. Zajęc. Grzybowa 12 2254 g

SZPITAL Kliniczny nr 3 AM w Łodzi unieważnia zagubioną legitymację...

PUSTAKI ścienne, stro-powe, zamówione wcześniej wykonano 10 proc. taniej...

POMIDORY 3 m w wysokości, owoc duży, czerwony...

OBOWIE przerabiam. Obcasy oraz noski na modne...

WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych, balowych, obr. Stalingradu...

NAJWIĘCEJ ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne „SYRENA”...

SZYCIE spodni, kamizelki, spodniaków. „Filipinki”, Piotrkowska 82...

SUPERLEGANCKIE - stroje ślubne poleca wyjątkowo sukienki No-wakowska, Zachodnia 75

NARZUTY, szulcnie ślubne wypożyczalnia wypożyczalnia Piotrkowska 38, Walczak 1891 g

SZKOŁA tańców Cyrulskiego, Łódź. Kilifskie-go 46, tel. 335-42 organ...

M-4 dwa pokoje, kuchnię, IV piętro, spółdzielczość, Dąbrowa...

„SYRENE 102”, częścio-wa wymiana blacharki oraz stół-mebel - sprzedam. Tel. 650-45

SZOPE lub garaż wynajmę w okolicy Brzeźnej. Tel. 617-76 2258 g

OSIEDLE M. Mirowskiego - dwa pokoje, kuchnia z wygodami...

„W ogrodzie slychać było wyraźnie szybko, lekkie ale ostrożne kroki...”

Iwan Sergiejewicz TURGIENIEW - „Pierwsza miłość”

Cena - 4 zł

Najwybitniejsze utwory sławnych pisarzy popularyzuje seria „KOLIBER”

DO NABYCIA W KAŻDYM KIOSKU „RUCHU”



TRADYCJI ZADOSĆ - lasom na zdrowie

CHOINKI Z TWORZYW SZTUCZNYCH

- bardziej trwałe, równie zielone, tak samo ładne

Do kompletu: KOLOROWE LAMPKI CHOINKOWE

Choinki z tworzyw sztucznych: wysokość 30-200 cm; cena 30-330 zł.

KOMPLETY LAMPEK CHOINKOWYCH: 9-20 punktów świetlnych; różnicowane kształty...



Na ten prezent możesz wygrać MILION. LOSY KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ DAJĄ WIELE SZANS WYGRANIA!

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczna, skórne 16.30-19. Próchnika 8

KOREPETYCJI z matematyki, fizyki, elektro-techniki udzielają studenci V roku. Tel. 240-54, Biłski 2627 g

DO uruchomienia hollywoodzkiej 2-letniej dzierżawy w najbliższej okolicy Łodzi pomieszczającej 100-150 m kw. z placem do 200 m kw., c.o., woda. Oferty „2242” Prasa, Piotrkowska 96

GABINET Chirurgii Kosmetycznej ul. Boya Zelenego 12, leczy i operuje rylaki kończyn dolnych, wykonuje operacje plastyczne twarzy...

BIALY komplet sypialni, wyborny bydgoski - kupię. Oferty „2895” Prasa, Piotrkowska 96

FUTRO - jępk karakulowe, nowe - sprzedam. Tel. 444-46, po 16

MASZYNE do liczenia - sumator - sprzedam. Tel. 617-76 2257 g

FUTRO karakulowe, kandyjskie z norką - sprzedam. Lipowa 36, m. 12 2247 g

FUTRO damskie bułgarskie - sprzedam. Tel. 368-99, do godziny 9 lub po 19 2271 g

DOBERMANA (młody) sprzedam. Tel. 518-20, godz. 18-21 2203 g

BIALY kożuch męski bułgarski, nowy - sprzedam. 554-32 2274 g

SPRZEDAM piękny salon „Empire”, obrazy, koltierz - wydra. Oferty „2727” Prasa, Piotrkowska 96

„SYRENE 102”, częścio-wa wymiana blacharki oraz stół-mebel - sprzedam. Tel. 650-45

SZOPE lub garaż wynajmę w okolicy Brzeźnej. Tel. 617-76 2258 g

M-4 dwa pokoje, kuchnię, IV piętro, spółdzielczość, Dąbrowa...

W dniu 10 grudnia 1970 r. po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 65 nasz ukochany Mąż i Ojciec

EMERYTUSZ KRAŚNIEWSKI emeryt PKP Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 13 grudnia br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym. kat. przy ul. Ogrodowej...

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczna, skórne 16.30-19. Próchnika 8

KOREPETYCJI z matematyki, fizyki, elektro-techniki udzielają studenci V roku. Tel. 240-54, Biłski 2627 g

DO uruchomienia hollywoodzkiej 2-letniej dzierżawy w najbliższej okolicy Łodzi pomieszczającej 100-150 m kw. z placem do 200 m kw., c.o., woda. Oferty „2242” Prasa, Piotrkowska 96

GABINET Chirurgii Kosmetycznej ul. Boya Zelenego 12, leczy i operuje rylaki kończyn dolnych, wykonuje operacje plastyczne twarzy...

BIALY komplet sypialni, wyborny bydgoski - kupię. Oferty „2895” Prasa, Piotrkowska 96

FUTRO - jępk karakulowe, nowe - sprzedam. Tel. 444-46, po 16

MASZYNE do liczenia - sumator - sprzedam. Tel. 617-76 2257 g

FUTRO karakulowe, kandyjskie z norką - sprzedam. Lipowa 36, m. 12 2247 g

FUTRO damskie bułgarskie - sprzedam. Tel. 368-99, do godziny 9 lub po 19 2271 g

DOBERMANA (młody) sprzedam. Tel. 518-20, godz. 18-21 2203 g

BIALY kożuch męski bułgarski, nowy - sprzedam. 554-32 2274 g

SPRZEDAM piękny salon „Empire”, obrazy, koltierz - wydra. Oferty „2727” Prasa, Piotrkowska 96

„SYRENE 102”, częścio-wa wymiana blacharki oraz stół-mebel - sprzedam. Tel. 650-45

SZOPE lub garaż wynajmę w okolicy Brzeźnej. Tel. 617-76 2258 g

M-4 dwa pokoje, kuchnię, IV piętro, spółdzielczość, Dąbrowa...

W dniu 10 grudnia 1970 r. po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 65 nasz ukochany Mąż i Ojciec

EMERYTUSZ KRAŚNIEWSKI emeryt PKP Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 13 grudnia br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym. kat. przy ul. Ogrodowej...

EMERYTUSZ KRAŚNIEWSKI emeryt PKP Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 13 grudnia br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym. kat. przy ul. Ogrodowej...

EMERYTUSZ KRAŚNIEWSKI emeryt PKP Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 13 grudnia br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym. kat. przy ul. Ogrodowej...

Srebro - złom kupują sklepy „Ars Christiana” ul. Jaracza 1 ul. Lutomska 17.

Co to jest

Od najdawniejszych czasów na świat przychodziły dzieci z wadami wrodzonymi i od setek lat szukano odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak się dzieje i jak należy zapobiegać tego rodzaju przypadkom. Powstała specjalna gałąź nauki — teratologia, zajmująca się wadami rozwojowymi.

HISTORIA I PRZESADY

Nawet i w dzisiejszych czasach przyjeżdża na świat dziecka obciążonego wadą rozwojową jest nieszczęściem. U osób postronnych ten fakt wywołuje sprzeczne uczucia — ciekawości, litości, odrazy, strachu.

Starożytni dla określenia dziecka anormalnego wprowadzili określenie monstrum, które jedni wywodzą od łac. monstrare — pokazywać, inni zaś od monere — zwiastować, przepowiadać.

Nie umiejąc znaleźć rzeczywistych przyczyn rodzenia się anormalnych dzieci, uważano to za wróżbę, przepowiednię, wiązano z działaniem sił nadprzyrodzonych. Przynajmniej do XVII wieku utrzymywał się pogląd, według którego urodzenie potworka traktowano jako karę boską, zwiastuna klęsk itp. Według innych teorii fakty te przypisywano zaćmieniu, kometom. I tak np. w traktacie połączonym z 1580 r. Jakub Rueff pisze, że wskutek zaćmienia Słońca na Sycylii urodziło się wiele dzieci dwugło-

uczeni, łącznie z wybitnym fizykiem Boylem.

NAUKOWE POSZUKIWANIA

W XVII wieku rozpoczynają się poszukiwania prawdziwych przyczyn rodzenia się dzieci-potworków. Marcus Marci ogłosił pracę o roli nasienia w procesach rozrodczych. Jednak początki nowoczesnej teratologii sięgają dopiero XVIII wieku, kiedy to C. F. Wolff wykazał, że powstawanie zniekształceń można wyjaśnić podstawowymi zasadami embriologii. Powstał wówczas spór między zwolennikami preformacji i epigenety. Pierwsi zakładali, że dziecko jest całkowicie ukształtowane w jednej z gamet, natomiast drudzy utrzymywali, że płód rozwija się przez stopniowe uzupełnienie zarodka.

Jednak prawdziwym twórcą teratologii, któremu ten kierunek nauki zawdzięcza swą nazwę, jest Geoffrey Saint-Hilaire. Przed 150 laty przeprowadzał on doświadczenia polegające na uszkadzaniu przez małe otworki w skorupie jaja różnych części zarodka, lub też pozabawiał go tlenem, pokrywając zewnętrzną część skorupy politurą. W ten sposób wywołał on różnorodne zniekształcenia, szczególnie dotyczące rozszerzenia kręgosłupa. Syn tego uczonego, Izidor, rozszerzył zakres wspomnianych badań i opracował szczegółową klasyfikację zniekształceń w oparciu o znajomość anatomii porównawczej, stwarzając w ten sposób podwaliny do przeprowadzania naukowych badań w zakresie teratologii.

OBECNY STAN BADAŃ

Obecna medycyna znajduje się na etapie badań nad etiologią zniekształceń. Doświadczenia te zmierzają w trzech głównych kierunkach:

Wiele uwagi poświęca się badaniom cytogenetycznym i choć dużo jest tu jeszcze do zrobienia, wykryto już wpływ chromosomów na powstawanie niektórych zniekształceń.

Następnym celem badań jest sprawdzenie teratogennego działania chorób zakaźnych, na które zwrócono szczególną uwagę po wykryciu szkodliwego działania wirusa różyczki w przebiegu ciąży.

Wreszcie dramat spowodowany talidomidem ukazał groźne niebezpieczeństwo związane ze stosowaniem leków teratogennych. Dużo jeszcze czasu upłynie, nim medycyna da odpowiedź na pytanie, co jest przyczyną określonego zniekształcenia noworodka i jak należy mu zapobiegać.

Jednak już dotychczasowe odkrycia pozwalają żywić optymizm w tym względzie. (tz)

teratologia

wych, czy też obciążonych innymi zniekształceniami. Jeszcze inni łączyli rodzenie się potworków z hybrydyzacją — krzyżowaniem różnych gatunków. Wielu ludzi, zwłaszcza mieszkańców wsi, do dziś wierzy, że stan umysłowy rodziców w chwili zapłodnienia i pewne konfliktowe emocje oraz pragnienia kobiety ciężarnej mogą być przyczyną wad rozwojowych płodu. W XVII wieku, nawet tak światły umysł jak Kartezjusz twierdził, że obraz jakiegoś przedmiotu była czasami przenoszony przez łożnicę kobiety i powoduje powstanie różnych znamion u płodu. Pogląd ten podzielali i inni, ciesząc się autorytetem

Plon poważnego konkursu

I ogólnopolski konkurs otwarty na obraz sztalugowy, zorganizowany przez Okręg Łódzki ZPAP, stał się bardzo poważną imprezą plastyczną w skali krajowej. O zainteresowaniu, jakie wzbudził, świadczy choćby fakt, że wpłynęły ogółem 774 prace artystów reprezentujących wszystkie poważniejsze ośrodki plastyczne naszego kraju. Niewielką ich część — do 200 obrazów — eksponowano teraz w Ośrodku Propagandy Sztuki. Napisałem „niewielką”, niemniej, niestety, nawet ta ilość rozsada ściany naszego reprezentacyjnego lokalu wystawowego: jeszcze to jeden dowód, że stworzenie nowoczesnej galerii sztuki, godnej wielkości naszego miasta, a i przynajmniej tegoż środowiska plastycznego, staje się coraz niezbędniejszą. Same obrazy, których twórcami są artyści, uprawiający różne techniki i holdujący najrozmaitszym konwencjom — od tradycyjnych do najbardziej awangardowych — zaskakują różnorodnością swoich założeń formalnych i tematycznych. Wysocki jest przede wszystkim ich poziom artystyczny. To zdziwienie najrozmaitszych indywidualności, a i umowności czyni też wystawę szczególnie interesującą i pouczającą.

Wobec tak wielkiego zagęszczenia ekspozycyjnego nie sposób omówić waleńców poszczególnych prac. Tu ograniczymy się tylko do podania listy laureatów konkursu. Pierwszą nagrodę regulaminową otrzymał W. Garboliński (Łódź), a pierwszą nagrodę Ministerstwa Kultury i Sztuki — B. Stepińska-Patzer (Gdańsk). Dwie równorzędne II nagrody — R. Nowotarski (Katowice) i L. Poniewieć (Katowice). Trzy równorzędne III nagrody — J. Kudukis

(Łódź), B. Liberski (Łódź), i J. A. Zieliński (Warszawa). Nagrodę specjalną Zarządu Głównego Włóknarzy za pracę łódzkiego autora o tematyce związanej z Łodzią, przyznano B. Liberskiemu. Niezależnie od tego 15 osób otrzymało wyróżnienia, a wśród nich łódzianie: J. Derkowski, St. Fijałkowski, B. Skopiński, J. Szmidt-Russ i E. Tyc. Jak z tego zestawienia wynika, plastycy łódzcy odnieśli na tym ogólnopolskim konkursie poważny sukces. (M. J.)

Pochwała społecznej inicjatywy

Najpierw trzeba było zgromadzić kamienie i cegły, później czerwona cegła — pokruszyć a kamienie odpowiednio poukładać tak, aby tworzyły alejki wokół wykonywanego orla piastowskiego. Emeryt MPK p. Bronisław Smięgielski wiele pracy poświęcił na to, aby godło narodowe zdobiło ul. Drebnowską, teren przed ZPB im. Marchlewskiego. Codziennie krzątał się przy coraz to efektywniejszym upiększaniu swego dzieła. I dziś stale coś poprawia, porządkuje alejki, dba o to, aby order wyglądał efektownie. Za swoją społeczną pracę otrzymał dyplom uznania, przyznany przez dyrekcję ZPB im. J. Marchlewskiego.

Okołicznymi mieszkańcy z ul. Drebnowskiej i przechodnie często zatrzymują się przed piastowskim orłem, wykonanym przez p. Bronisława Smięgielskiego w czynie społecznym dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego. (J. Kr.)



Foto: L. Olejniczak

Wkrótce najciekawsza studencka impreza roku

W dniach 18-20 grudnia odbywać się będą tradycyjnie, VII już z kolei Łódzkie Spotkania Teatralne. Będzie w nich udział 12 studenckich scen z największych ośrodków akademickich kraju, ubiegających się o Wielką Nagrodę Roku.

Bilety na poszczególne spektakle są już do nabycia w RO ZSP (Piotrkowska 77). Informacje tel. 337-96 i 212-99.

Włamywacz ujęty... „przez telefon“

6 bm. wieczorem, jeden z lokatorów domu przy ul. Długosza, sąsiadującego ze sklepem PSS z artykułami elektrycznymi, wyglądając przez okno zauważył, że do tegoż sklepu przez wybitą szy-

bę w witrynie wchodzi jakiś mężczyzna. Natychmiast zadzwonił do milicji. Kiedy radiowóz był już w drodze do miejsca przestępstwa informator przekazywał oficerowi dyżurnemu „sprawozdanie” z każdego posunięcia włamywacza. Rozmowę telefoniczną odbierały również radiowozy i natychmiast ruszyły do akcji.

Oszacowany ze wszystkich stron włamywacz nie miał możliwości ucieczki. Został zatrzymany z łupem, na który składały się m. in. zegarki, radia tranzystorowe i inne artykuły, których wartość wstępnie oceniono na ponad 30 tys. zł. Wszystkie wroty do właściciela — do sklepu PSS.

Dochodzenie przeciwko włamywaczowi 24-letniemu Hen-

rykowi Sz. (Złnierska 64) prowadzi KD MO-Polesie. (co)

Dwa nowe satelity USA

Z bazy Vandenberg (Kalifornia), wystrzelona została rakietą „Thor Delta”, która na swym pokładzie niosła dwa sztuczne satelity. Jeden z nich — to satelita „Itos-1” — udoskonalona wersja satelity meteorologicznego „Tros”, którego wiele egzemplarzy wystrzelonych zostało przez NASA.

„Itos” waży 306 kilogramów i obiegać będzie ziemię przelatując nad obu biegunami na wysokości 1456 kilometrów. Drugi z satelitów to „Cep” przeznaczony do badania górnych warstw jonosfery. Waży on zaledwie 2 i pół kilo i okrąży Ziemię tylko dwa razy, po czym spali się w atmosferze.

POGODA

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie duże i możliwe opady mżawki. Temperatura od 2 do 5 st. C. Wiatry słabe z kierunków zachodnich. Jutro możliwe drobne opady lub mżawka, temperatura bez zmian.

Słońce zajdzie dzisiaj o 15.30, a jutro wstanie o 7.41. Imieniny obchodzą Aleksander i Adelajda.

Algieria Tajemnicza choroba

Już od kilku tygodni w jednej ze wsi regionu El Bayed w Algierii południowej panuje epidemia tajemniczej choroby wśród dzieci. Zmarło już ponad 40 dzieci w wieku od 4 miesięcy do 6 lat. Liczne rodziny straciły po dwoje i troje dzieci. Lekarze są bezradni. Nie pomaga stosowanie najróżnorodniejszych leków. Symptomy choroby — to wysoka gorączka oraz krosty na języku i w gardle.

Kronika wypadków

Wczoraj na Al. Politechniki samochód ciężarowy potrącił Stefana U. (Zapolskiej 70a) lat 18 oraz Jacka Sz. (Łukaszyńskiego 5) lat 18. Obu w stanie ciężkim przewieziono do Szpitala im. Brudzińskiego.

Na ul. Piotrkowskiej przy Pl. Reymonta, Władysława Ł. (Dębowa 16) potrącona została przez samochód osobowy. Poszkodowana przewieziona do szpitala pogotowia.

Waldemar P. (Szymonowicza 14/18 jadąc „Żukiem” potrącił na ul. Pabianickiej 36-letnie go Piotra P. (Jestotowa 14). Ofiarę przewieziono do szpitala.

WKRD MO prosi świadków wypadku potrącenia kobiety w dzieckiem na ul. Zachodniej przy Limanowskiego w dniu 7. XII. br. o godz. 19 o złożenie zeznań.

Trzy wyjazdy zanotowała wczoraj łódzka Straż Pożarna. M. in. w Drukarni Dzielowej przy ul. Rewolucyjnej 1905 r. zapałyły się opary benzyny od któ-

rych zajęły się kotara na oknie i sufit. Podczas pożaru poparzeniem uległ 26-letni Marian K. Przyczyną było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

W budynku przy ul. Wschodniej zapaliła się pasta rozgrzewana na piecu. Podczas pożaru ucierpiał 6-letnie dziecko, znajdujące się w zagrożonym pomieszczeniu. Pomocy udzieliło mu pogotowie. (kl.)

W kronice wypadków z dnia 29-30 listopada zamieściliśmy informacje o kradzieży samochodu z bazy Przedsiębiorstwa Transportu Budownictwa Woje wództwa Łódzkiego. Informację tę podaliśmy za protokołem MO. Jak się okazuje, samochód ten skradziony został z bazy Sprzętu i Transportu Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2, które mieści się także przy ul. Wedmanowej, lecz nie pod numerem 3, a pod numerem 5.

ZBRODNIĄ W MIESZKANIU CHIRURGA

— Czy nie pomyślała pani o tym, że zabija pani niewinnego człowieka?

Wzruszyła ramionami. — W moim zawodzie przyzwyczaiłam się do widoku śmierci. Nieraz widziałam jak człowiek kończył się pod nożem chirurgicznym. Te rzeczy na mnie nie robią wrażenia.

— Może mi pani opowie jak to wszystko się odbyło?

— Zwyczajnie. Słyszałam jak Mierzwiński umawiał się z Łastowską. Napisałam list do Łastowskiej i czekałam aż wróci do domu. Parę razy telefonowałam. Nikt nie odbierał. Wreszcie odezwał się męski głos. Powiedziała, że chce mówić z panią Łastowską. Odparłam, że żony nie ma w domu. Wtedy pobiegłam do ich mieszkania, wsunęłam list pod drzwi, zadzwoniłam i uciekłam na półpiętro. Słyszałam jak powiedział: „Cóż to za tajemnicza korespondencja”. Byłam pewna, że otrzymał list. Dobrze pomyślała, prawda?

— Znakomicie — przyznał Downar. — I potem wieczorem poszła pani do tego domu, w którym mieszka Mierzwiński.

— Oczywiście. Zaopatrzyłam się przedtem w noż chirurgiczny. Potem to już było proste. Ukryłam się na półpiętrze i czekałam aż przyjdzie Łastowski.

— Była pani pewna, że przyjdzie?

— No... całkowitej pewności oczywiście nie mogłam mieć, ale przypuszczałam, że jednak przyjdzie. Mężczyźni lubią takie numery. Łastowskiemu do rozvodu mogło się przydać schwytywanie żony in flagranti.

— Pani była dobrze poinformowana o małżeńskich sprawach państwa Łastowskich.

— Powodzenie każdego przedsięwzięcia w osiemdziesięciu procentach opiera się na dobrej informacji — powiedziała z uśmiechem protekcyjnej wyższości.

— Jednakże mimo doskonałej informacji pani przedsięwzięcie nie zostało uwiecznione sukcesem — zauważył Downar.

Westchnęła. — Przegrałam. To prawda. Popelniłam kardynalny błąd. Rękawiczki. Zdjęłam rękawiczki. Byłam pew-

na, że wina Mierzwińskiego będzie dla milicji oczywista. I paskudnie wpadłam. No cóż... mówi się trudno. Czy ma pan jeszcze jakieś pytania?

Downar potrząsnął głową. — Na razie nie.

— To dobrze, bo już mnie zaczynała nudzić ta rozmowa.

Kiedy drzwi zamknęły się za Alicją, Downar jeszcze długo siedział nieruchomo, pograżony w ponurę zadumę. Wreszcie podniósł słuchawkę i nakreślił numer Walczaka. — Wiesz co, Karolu?

— powiedział, usłyszawszy głos przyjaciela. — Dzisiaj jest piątek. Jeżeli mógłbyś dostać jeszcze bilety na koncert, to chętnie z tobą pójdę.

— Doskonale — ucieszył się Walczak. — Oczywiście, że zdobędę bilety, ale powiedz mi, Stefanku, jak ty się czujesz?

Koniec

• NOWA POWIEŚĆ • NOWA POWIEŚĆ • NOWA POWIEŚĆ • NOWA

- PERRY MASON — adwokat
- DELLA STREET — jego sekretarka
- PIOTR B. KENT — finansista-lunatyk
- DORIS KENT — jego żona
- FRANK B. MADDOX — jego współnik
- JOHN J. DUNKAN — adwokat współnika
- PAUL DRAKE — szef agencji detektywów
- JERRY HARIS — specjalista od cocktaili
- oraz EDNA HAMMER —

„SIOSTRZENICA LUNATYKA”

spotkają się JUŻ JUTRO na naszych łamach w nowej sensacyjnej powieści odcinkowej pod powyższym tytułem.

- Co kryje się w tajemnicy „wędrujących noży”?
- Co oznacza numer — 9 R 8397?
- Jakie znaczenie ma „konsolidacja czynników”?

Na te i wiele innych frapujących pytań znajdą Czytelnicy odpowiedź w nowej powieści

E. S. GARDNERA

pt.

„SIOSTRZENICA LUNATYKA”

▲ JUŻ JUTRO ■ JUŻ JUTRO ■ JUŻ JUTRO • JUŻ JUTRO ◆ JUŻ

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-99 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 323-84. Z-ca redaktora naczelnego 397-26. Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-18, 337-47, sportowy 288-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział sportowy 378-97. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przedsiębiorstwo „Ruch”. Łódź, Kopernika 53, centrala 281-26. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.